

***Sygn. akt I ACa 295/18***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 10 lipca 2019 r.***

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Edyta Mroczek

Sędziowie: SA Beata Byszewska (spr.)

SO del. Małgorzata Sławińska

Protokolant: sekr. sądowy Ignacy Osiński

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie, rentę i odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 23 lutego 2018 r., sygn. akt XXIV C 207/13

#### **I. zmienia zaskarżony wyrok:**

***- częściowo w punkcie trzecim w ten sposób, że zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz S. W. dalszą kwotę 4 785 zł (cztery tysiące siedemset osiemdziesiąt pięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 kwietnia 2012 r. do dnia 31 grudnia 2016 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty tytułem kosztów opieki;***

***- uchyla punkt czwarty, a punktowi piątemu nadaje numer czwarty;***

#### **II. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

***III. zasądza od S. W. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1620 zł (jeden tysiąc sześćset dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.***

Małgorzata Sławińska Edyta Mroczek Beata Byszewska

Sygn. akt I ACa 295/18

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 lutego 2013 r. Szymon Włudyka wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty:

1. 180 000 zł tytułem dopłaty do zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od kwot:

- 145 000 zł od dnia 16 kwietnia 2012 r do dnia zapłaty,

- 35 000 zł od dnia 7 kwietnia 2008 r do dnia zapłaty – na podstawie art. 445par. 1 kc,

2. 26 433 zł tytułem dopłaty do odszkodowania za koszty opieki domowej nad

powodem w okresie od 10 listopada 2007 r do 29 lutego 2011 r wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 kwietnia 2012 r do dnia zapłaty na podstawie art. 444 par. 1 kc,

3. 3500 zł tytułem renty na zwiększone potrzeby i tytułem utraconych zarobków, za okres od marca 2009 r do ukończenia przez powoda 65 roku życia, płatnej w ostatnim dniu każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności rat,

4. 17 381 zł tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia w tym:

- 230 zł za zwłokę w wypłacie zadośćuczynienia w kwocie 12 0000 zł za okres od dnia 7 kwietnia 2008 r do dnia 6 czerwca 2009 r,

- 5323 zł za zwłokę w wypłacie zadośćuczynienia w kwocie 38 000 zł za okres od dnia 7 kwietnia 2008 r do dnia 6 czerwca 2009,

- 383 zł za zwłokę w wypłacie odszkodowania za zwrot nagrody okolicznościowej za 30 lat służby za okres od 9 czerwca 2009 r do 28 sierpnia 2009 r,

- 572 zł za zwłokę w wypłacie 18 085 zł tytułem kosztów opieki za okres od 16 kwietnia 2012 r do 13 lipca 2012 r,

- 5 zł za zwłokę w wypłacie kwity 150 zł tytułem kosztów leczenia za okres od dnia 16 kwietnia 2012 r do dnia 13 lipca 2012 r,

- 10 868 zł za zwłokę w wypłacie zadośćuczynienia w kwocie 20 000 zł za okres od 7 kwietnia 2008 r do dnia 13 lipca 2012 r.

wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Powyższe roszczenia powód wiązał z wypadkiem drogowym, któremu uległ dnia 19 października 2007 r. i w którym doznał różnych obrażeń, a ich następstwem jest między innymi encefalopatia pourazowa.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Pismem, które wpłynęło 25 lutego 2016 r powód rozszerzył powództwo w ten sposób, że wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 4720 zł tytułem renty za utracone dochody i zmniejszone widoki powodzenia na przyszłość płatnej w ostatnim dniu każdego miesiąca, począwszy od stycznia 2016 r do ukończenia przez powoda 65 roku życia, powołując się na zmianę przepisów dotyczących uposażenia zasadniczego żołnierzy zawodowych.

W odpowiedzi na rozszerzenie powództwa, pozwany – pismem z dnia 11 kwietnia 2016 r wniósł o jego oddalenie kwestionując zasadność roszczenia.

Kolejnym pismem, z dnia 20 lutego 2017 r powód ponownie rozszerzył powództwo w zakresie renty z tytułu utraconych dochodów i zmniejszonych widoków powodzenia na przyszłość wnosząc o zasądzenie na jego rzecz renty w wysokości 5 524, 50 zł płatnej począwszy od stycznia 2017 r do ukończenia przez powoda 65 roku życia wraz z ustawowymi

odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności rat, podając, że od stycznia 2017 r ponownie wzrosło uposażenie żołnierzy zawodowych.

W odpowiedzi na rozszerzenie powództwa, pozwany wniósł o jego oddalenie. Pozwany zauważył m.in., że żołnierza zawodowego zwalnia się ze służby wojskowej wskutek osiągnięcia wieku 60 lat.

Pismem z dnia 1 lutego 2018 r pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda dotyczących renty za okres 3 lat przed wniesieniem powództwa.

Wyrokiem z dnia 23 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

1. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz S. W. kwotę 180 000 zł wraz z odsetkami:

- od kwoty 30 000 zł od dnia 7 kwietnia 2008 r do dnia 31 grudnia 2016 r i dalszymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2017 r do dnia zapłaty,

- od kwoty 150 000 zł od dnia 17 kwietnia 2012 r do dnia 31 grudnia 2016 r i dalszymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2017 r do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,

2. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz S. W. kwotę 17 181, 18 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lutego 2013 r do dnia 31 grudnia 2016 r i dalszymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2017 r do dnia zapłaty tytułem odszkodowania,

3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,

4. nie obciążył powoda S. W. kosztami sądowymi, od których poniesienia został zwolniony,

5. obciążył powoda S. W. kosztami procesu w 25 % zaś pozwanego (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. w 75 % szczegółowe rozliczenie pozostawiając referendarzowi sądowemu.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Dnia 19 października 2007 r w W., doszło do wypadku drogowego polegającego na potrąceniu pieszego S. W. przez kierowcę pojazdu ubezpieczone w pozwanym Towarzystwie Ubezpieczeń na przejściu dla pieszych. Oskarżony o popełnienie przestępstwa został skazany wyrokiem wydanym w postępowaniu karnym nakazowym. Z miejsca zdarzenia powód został przewieziony na Szpitalny Oddział Ratunkowy Szpitala (...), gdzie wykonano kompleksowe badania i stwierdzono, że powód doznał masywnego urazu czaszkowo-mózgowego ze stłuczeniem krwotocznym płatów czołowych, złamaniem kości czaszki, ran twarzoczaszki, złamania kości promieniowej prawej. Do 22 października powód przebywał w Klinice (...) a następnie do 9 listopada 2007 r w Klinice (...) na ul. (...) w W.. 24 października 2007 r dokonano zespolenia złamania kości promieniowej prawej, którą ustabilizowano metalowym prętem. Do marca 2009 r powód leczył się w Poradni (...). Obecnie korzysta z tej poradni w celu uzyskania leków przeciwbólowych i skierowań na rehabilitację.

Powód wrócił do domu 9 listopada 2007 r. Wymagał wtedy pełnej opieki innych osób: mycia, ubierania, przygotowywania pożywienia, gdyż przez miesiąc leżał w łóżku. Po miesiącu zaczął wstawać jednak nadal wymagał pomocy w życiu codziennym. Wymagał zaprowadzania do łazienki i kuchni z powodu problemów z orientacją oraz częściowej pomocy w czynnościach życia codziennego zwłaszcza przy ubieraniu. Powód był pod stałą opieką lekarzy ortopedy, neurologa, psychoterapeuty. Ze względu na stan zdrowia musiał być wożony na wizyty kontrolne. Cały czas odczuwał dolegliwości bólowe, bolała go głowa, miał kłopoty ze snem, cierpiał na zawroty głowy. Bolało go również przedramię, w którym miał założony metalowy pręt. Ręka ta również puchła. Unieruchomienie ręki powodowało ograniczenia ruchowe, powód nie mógł na przykład odkręcić słoika, nie mógł dźwigać, położyć łóżka. Z powodu dolegliwości bólowych przyjmował leki przeciwbólowe. Powód stał się również nerwowy, wszystko go denerwowało.

Nie był w stanie samodzielnie załatwiać żadnych spraw. Powód wymagał opieki przez okres pół roku. W sierpniu 2008 r zaczął sam jeździć do lekarza.

W okresie do 31 grudnia 2007 r powód wymagał opieki w wymiarze 7 godzin na dobę zarówno z powodu niesprawności jak również z tego powodu, że był niespokojny i drażliwy. Powód wymagał pomocy w czynnościach higienicznych, ubieraniu, przygotowywaniu posiłków. W okresie do 30 czerwca 2008 r pomoc ta wynosiła już 3 godziny dziennie. W tym czasie powód częściowo odzyskał samodzielność. W okresie po 1 lipca 2008 r pomoc innych osób była wymagana przez 2 godziny dziennie natomiast do końca 2010 r pomoc wynosiła 3 godziny 3 razy w tygodniu. Obecnie powód również wymaga kontroli przyjmowania leków, organizacji wizyt u lekarza, spotkań ze znajomymi. Powód nie powinien również jeździć samochodem z uwagi na ryzyko wystąpienia padaczki.

W wyniku wypadku powód doznał złamania trzonu kości promieniowej prawej z przemieszczeniem odłamów. Obecnie jest ono już wygojone. Utrzymuje się jednak ograniczenie funkcji ruchowej nadgarstka prawego, które nie ulegnie poprawie nawet w wyniku prowadzonej rehabilitacji. Powód będzie odczuwał dolegliwości bólowe z tego powodu. Z powodu doznanego urazu powód może mieć trudności w wykonywaniu ciężkich prac fizycznych. Nadto powód doznał ciężkiego urazu czaszkowo-mózgowego ze stłuczeniem płatów czołowych i krwawieniem śródczaszkowym. Nie doszło do niedowładów i zaburzeń czucia jednak u powoda istnieją rozsiane objawy neurologiczne pochodzenia ośrodkowego w postaci zaburzeń równowagi, asymetrii odruchów okostnowo-ścięgnistych z przewagą po stronie prawej. U powoda widoczne są objawy zespołu psychoorganicznego pourazowego z dominacją objawów związanych z uszkodzeniem płatów czołowych tzw. zespół czołowy. Ponadto istnieją zaburzenia nastroju głównie stany depresyjne i stany dysforyczne związane z organicznym uszkodzeniem mózgu. Całość obrazu odpowiada encefalopatii pourazowej, w której dominują objawy zespołu psychoorganicznego i rozsiane objawy neurologiczne pochodzenia mózgowego. Rokowanie co do ustąpienia skutków urazu czaszkowo-mózgowego jest niepomyślne. Objawy będą się wraz z wiekiem pogłębiać. Powód wymaga też stałej opieki neurologiczno-psychologicznej.

Uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 10 % ortopedycznie i 50 % neurologicznie

Powód jest w zachowaniu nadmiernie aktywny, pobudzony. Jest też osobą silnie trzymającą się swoich postaw, sztywną w zachowaniu, ma tendencję do trzymania się jednego tematu, nadmiernej szczegółowości, drobiazgowości, rozwlekłości wypowiedzi, dygresyjności. Ma też trudności w kontrolowaniu reakcji emocjonalnych. Wyniki badań wskazują na organiczne uszkodzenie OUN. Powód nie prezentuje jednak postawy roszczeniowej. Źródłem jego zachowań są zaburzenia neurologiczne powstałe w wypadku komunikacyjnym.

W wyniku wypadku powód doznał złamania kości czaszki w tym oczodołu lewego. W trakcie leczenia stwierdzono dolegliwości okulistyczne takie jak podwójne widzenie, które stopniowo ustępowało. Obecnie nie występuje jednak nastąpiła zmiana w zakresie ustawienia gałek ocznych – przed urazem gałka ustawione były prosto, obecnie gałka lewa ustawiona jest w zezie rozbieżnym. Ustawienie oka lewego w zezie rozbieżnym świadczy o częściowym porażeniu nerwu okoloruchowego co stanowi 5 % uszczerbku na zdrowiu. Powód doznał także uszczerbku na zdrowiu w postaci upośledzenia węchu w następstwie uszkodzenia przedniego dołu czaszkowego. Ponadto ma na twarzy blizny. Utrata zmysłów smaku i powonienia istotnie wpływają na jakość życia, mogą prowadzić także do niedoborów pokarmowych a nawet osłabiać układ odpornościowy. Pozostałe po wypadku blizny mają znaczenie głównie estetyczne. Powstały uszczerbek laryngologiczny nie sprawia dolegliwości bólowych, nie wymaga leczenia, farmakoterapii, nie powoduje konieczności opieki osób bliskich, rehabilitacji. Ma przede wszystkim znaczenie dla jakości życia.

Wskutek wypadku zmieniło się zachowanie powoda oraz jego codzienne funkcjonowanie. Przed wypadkiem powód pomagał w czynnościach domowych, lubił łowić ryby, wychodził na spacer, odrabiał z dziećmi lekcje, prowadził życie towarzyskie. Powód lubił również pływać, chodził na basen, lubił grać w szachy. Po wypadku stał się obojętny. Nic go nie interesowało, izolował się od ludzi, stał się drażliwy, nerwowy. Z tego powodu musiał przestać chodzić na przykład na wywiadówki w szkole. W przykry sposób zaczął odnosić się do najbliższych, zaczął krzyczeć. Przestał pomagać w pracach domowych. Skarży się na bóle głowy, ręki, całego ciała, kręgosłupa, skarży się również na zawroty głowy, szybko się denerwuje.

Powód cały czas leczy się ortopedycznie i neurologicznie. Na wizyty kontrolne do lekarzy ortopedy i neurologa chodzi trzy razy do roku. Ponadto kilka razy w roku rehabilituje się Powód skarży się na bóle głowy, przedramienia, drętwienie ręki, zawroty głowy. Nie może jeździć na rowerze z powodu zaburzeń równowagi. Cierpi na problemy z koncentracją i z pamięcią. Ma problemy z dźwiganie rzeczy, chodzeniem po schodach. Bardzo doskwiera mu utrata powonienia i smaku, ma trudności z przyprawieniem sobie potraw.

Powód posiada wyższe wykształcenie. Ma tytuł magistra inżyniera w budownictwie wojskowym. Przez 28 lat pracował jako żołnierz zawodowy, posiadał stopień pułkownika, pełnił odpowiedzialne, kierownicze funkcje. Od stycznia 2007 r pełnił funkcję szefa Oddziału (...). W zakresie jego zadań należała między innymi współpraca z ministerstwami, organami państwowymi, samorządami terytorialnymi. Powód mógł podnieść swoje kwalifikacje, ukończyć Studium (...) co mogło wiązać się ze zwiększeniem uposażenia Powód był cenionym pracownikiem. Wielokrotnie otrzymywał nagrody uznaniowe, został również odznaczony brązowym medalem „Za zasługi dla obronności Kraju”, brązowym krzyżem zasługi, srebrnym krzyżem zasługi, srebrnym i złotym medalem „Za zasługi dla obronności”. Powód podnosił również swoje kwalifikacje zawodowe. Ukończył studia podyplomowe z zakresu wyceny nieruchomości, studia podyplomowe „(...)”, seminaria, przebywał na misji w Syrii.

Wskutek wypadku powód został zwolniony ze służby wojskowej rozkazem personalnym z dnia 18 lutego 2009 r. W czerwcu 2009 r powód został zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności ze wskazaniem do wykonywania pracy wyłącznie na stanowisku przystosowanym do niepełnosprawności. Powód nie może wykonywać pracy w zawodzie wyuczonym ani w zawodach pokrewnych, nie może pracować z bronią, kierować zespołami ludzkimi. Orzeczeniem Stołecznej Wojskowej Komisji Lekarskiej został zwolniony ze służby wojskowej jako osoba trwale niezdolna do służby wojskowej w czasie wojny i pokoju. Powód może podjąć pracę wyłącznie w warunkach pracy chronionej, może wykonywać tylko proste prace manualne, nie wymagające wysiłku fizycznego, pod nadzorem i bez odpowiedzialności. Rozpoznane u powoda zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania czynią go nie w pełni odpowiedzialnym pracownikiem. Ograniczoną zdolność do pracy powodują u powoda uszkodzenia układu nerwowego oraz skutki doznanego urazu wielonarządowego.

W 2007 r powód osiągnął dochód w wysokości 100 482 zł zaś w roku 2008 – 107 435, 70 zł. Przed wypadkiem powód otrzymywał uposażenie miesięczne (w 2006 r w wysokości 4348, 48 zł netto, w 2007 r - 5 665, 73 zł), jednorazowe uposażenie dodatkowe (w 2007 r w wysokości 4 414 zł netto), gratyfikację urlopową (w 2006 w wysokości 1584 zł, w 2007 – 1769 zł) równoważnik mundurowy i tzw. oszczędność mundurową w łącznej kwocie 2300 zł oraz nagrody uznaniowe. W 2005 r otrzymał łącznie z tego tytułu 3159 zł, w 2006 r – 2268 zł, w 2007 r – 6886 zł, w 2008 r – 1517 zł, w 2009 r – 6886 zł. Kwoty te były wypłacane z funduszu celowego. W 2008 r po wypadku powód zatem nadal otrzymywał uposażenie, uposażenie dodatkowe, ekwiwalent urlopowy, nagrody uznaniowe.

Decyzją z 18 marca 2009 r (...) ustaliło wysokość należnego powodowi świadczenia przez okres jednego roku po zwolnieniu z zawodowej służby wojskowej na kwotę 8500 zł oraz wypłaciło z tego tytułu jednorazowo 72 420 zł. Ponadto powód otrzymał odprawę, ekwiwalenty, gratyfikację. Decyzją z 20 listopada 2008 r powodowi przyznano jednorazowe odszkodowanie pieniężne z tytułu wypadku w kwocie 22 605 zł. W 2009 r powód osiągnął dochód w wysokości 116 556, 34 zł.

Powód otrzymywał uposażenie wraz z dodatkiem za długoletnią służbę do 28 lutego 2010 r. Od dnia 1 marca 2010 r powód otrzymuje wojskową rentę inwalidzką wypłacaną przez (...), która stanowi 80 % świadczenia wyliczonego według stawek obowiązujących w dniu zwolnienia ze służby. Wysokość renty od marca 2010 r do lutego 2011 r wyniosła 6 649, 20 zł zaś od marca 2011 do lutego 2012 r wynosiła 6 853, 86 zł. W 2012 r renta wynosiła: w styczniu i lutym – 6853, 86 zł, od marca – 6 911, 47 zł, w grudniu 5 721, 47 zł. W 2013 r renta ta wynosiła: w styczniu i lutym – 6911, 47 zł, w marcu i kwietniu – 6636, 44 zł zaś od maja do grudnia 2013 r – 7 185, 94 zł. W okresie styczeń – luty 2014 renta wynosiła nadal 7185, 94 zł zaś od 1 marca 2014 r wyniosła 7300, 67 zł. Powód otrzymał również wyrównanie w wymiarze 842, 17 zł. Od 1 marca 2015 r renta została podwyższona do kwoty 7349, 26 zł zaś od 1 marca 2016 r do kwoty 7367, 01 zł. Od 1 marca 2017 r renta wynosi 7399, 31 zł.

Od marca 2010 r pozwany rozpoczął wypłacanie powodowi renty wyrównawczej w wysokości 1841, 67 zł stanowiącej różnicę między świadczeniem uzyskiwanym przez powoda przed wypadkiem a przyznanym świadczeniem rentowym. Renta w tej wysokości była wypłacana do sierpnia 2011 r. Począwszy od września 2011 r pozwany wypłaca 2210 zł. Pozwany uznał, że w okresie do 28 lutego 2010 r nie powstał uszczerbek w dochodach powoda, gdyż powodowi jednorazowo wypłacono należne świadczenie wraz z ekwiwalentem za urlop i uposażeniem dodatkowym.

Powód uzyskał dochody w wysokości: w 2010 r - 81 771, 40 zł, w 2011 - 100 660, 48 zł, w 2012 r - 101 877, 44 zł, w 2013 r - 105 420 zł, w 2014 r - 107 514, 88 zł, w 2015 r - 108 408, 70 zł, w 2016 r - 108 747, 88 zł, w 2017 r.

Dnia 6 marca 2008 powód zgłosił pozwanemu szkodę domagając się wypłacenia 100 000 zł zaliczki z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania. Dnia 6 czerwca 2008 r pozwany przyznał powodowi kwotę 12 000 zł z tytułu zadośćuczynienia, a dnia 21 stycznia 2009 r pozwany przyznał odszkodowanie za koszty leczenia i tytułem zniszczonych rzeczy.

Pismem z dnia 7 maja 2009 r powód domagał się wypłaty jednorazowego odszkodowania w wysokości 105 000 zł w związku z uszczerbkiem na zdrowiu, zwrotu wydatków na leki i leczenie, odszkodowania z tytułu utraconych dochodów w kwocie 24 541 zł,60 z a okres do lutego 2010 r, renty uzupełniającej wyrównującej utracone dochody w związku z rozpoczęciem wypłaty emerytury, odszkodowania w związku z przygotowaniem do podjęcia nowego zawodu, zwrotu kosztów odwiedzin osób bliskich, kosztów dodatkowej pomocy w okresie leczenia w wysokości 1000 zł, kosztów przejazdów i innych oraz zadośćuczynienia w wysokości 169 000 zł. Pismo dotarło do pozwanego 18 września 2009 r. Dnia 3 czerwca 2009 r pozwany wypłacił powodowi dalsze 38 000 zł z tytułu zadośćuczynienia oraz dokonał zwrotu dalszych kosztów leczenia i kosztów dojazdów

W piśmie z 15 czerwca 2009 r powód podał, że w sierpniu 2011 r nabędzie uprawnienie do nagrody jubileuszowej za 30 lat służby w kwocie 13 260 zł zaś w sierpniu 2016 r prawo do nagrody jubileuszowej za 35 lat służby w wysokości 17 680 zł oraz w sierpniu 2021 r prawo do nagrody jubileuszowej za 40 lat służby w wysokości 26 520 zł., zaś dnia 28 sierpnia 2009 r pozwany przyznał powodowi odszkodowanie z tytułu nagrody jubileuszowej za 30 lat służby w wysokości 13 260 zł oraz poinformował, że nagrody przysługujące odpowiednio za 35 i 40 lat służby będą wypłacane sukcesywnie wraz z upływem lat. Jednocześnie pozwany ustalił, że za okres do 28 lutego 2009 r powód otrzymał wynagrodzenie w pełnej wysokości, wypłacone jednorazowo a także otrzymał ekwiwalent za urlop a zatem za ten okres nie powstała strata w dochodach. Ponadto od 1 marca 2009 rozpoczęto wypłatę renty inwalidzkiej stanowiącej 80 % wynagrodzenia.

Dnia 19 września 2009 r powód ponownie wniósł o wypłatę utraconych dochodów za rok 2008 w wysokości 9 627 zł i za okres do lutego 2010 r w kwocie 23 568 zł. Powód domagał się renty z tytułu utraconych dochodów za okres od marca 2010 r.

W piśmie z dnia 18 marca 2010 r pozwany poinformował powoda, że od marca 2010 r będzie wypłacał na jego rzecz świadczenie rentowe w wysokości 1841, 67 zł . Dnia 17 marca 2010 r pozwany przyznał powodowi powyższe świadczenie oraz zwrócił koszty opieki osób trzecich w wysokości 1000 zł.

Pismem z dnia 12 marca 2012 r, które wpłynęło do pozwanego Towarzystwa powód wniósł ponownie o wypłacenie mu kwoty 250 000 zł za doznany uszczerbek na zdrowiu, kwoty 44 518 zł z tytułu kosztów opieki, kwoty 3500 zł z tytułu renty na zwiększone potrzeby i zmniejszone widoki powodzenia na przyszłość oraz kwoty 150 zł z tytułu kosztów leczenia. Powód wniósł także o wypłatę odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczeń na jego rzecz Po ponownej weryfikacji roszczeń zgłaszanych przez powoda, pozwany przyznał: kwotę 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia, 150 zł tytułem kosztów leczenia, 18 085 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich i kwotę 64, 27 zł tytułem odsetek za zwłokę.

Oceniając zasadność zgłoszonych roszczeń Sąd Okręgowy wskazał, że powód wystąpił z roszczeniem o zadośćuczynienie, zasądzenie renty wyrównawczej oraz odszkodowania z tytułu kosztów opieki a także z roszczeniem

o zasądzenie odsetek za opóźnienie w wypłacie przez pozwanego świadczeń w związku z wypadkiem z dnia 19 października 2007 r. Podstawą roszczeń powoda są art. 444 i 445 kodeksu cywilnego w związku z art. 805 i następnymi kodeksu cywilnego oraz przepisy ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003 r. (Dz.U. Nr 124, poz. 1152, tekst jednolity z dnia 8 lutego 2013 r. Dz.U. z 2013 r. poz. 392). Podstawą odpowiedzialności sprawcy wypadku jest art. 436 k.c. w związku z art. 435 k.c., zaś podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowią przepisy art. 805 k.c., art. 822 k.c. kodeksu.

Sąd Okręgowy podkreślił, że niesporna między stronami była odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku.

Odnosząc się do żądania zadośćuczynienia, Sąd pierwszej instancji wskazał na treść art. 445 k.c. w związku z art. 444 k.c., a także podniósł, że krzywda jakiej doznał powód wskutek wypadku z dnia 19 października 2007 r jest bardzo duża, gdyż Wskutek wypadku powód stał się osobą częściowo niesprawną fizycznie, cały czas odczuwa dolegliwości bólowe, zawroty głowy, puchnie mu ręka, ma trudności ze spaniem, zaburzenia równowagi, z uwagi na ryzyko wystąpienia padaczki nie powinien prowadzić samochodu, tokowania są złe. Krzywda powoda wyraża się zatem w odczuwanych, utrzymujących się pomimo upływu czasu, cierpieniach w tym również związanych z zanikiem smaku i powonienia wpływających istotnie na komfort życia powoda. Na zmianę sposobu funkcjonowania powoda miała rozpoznana encefalopatia pourazowa. Powstałe zaburzenia spowodowały zmiany zachowania powoda oraz istotne trudności w życiu codziennym. Powód ma kłopoty z pamięcią i koncentracją, łatwiej się denerwuje, wymaga pomocy w organizacji życia codziennego. Wskutek wypadku, z człowieka zdrowego, pełnego sił i zdrowia powód stał się więc osobą ciężko chorą bez szans na całkowite wyleczenie. Powód doznał także licznych cierpień i dyskomfortu związanego z urazami oraz przebytych leczeniem oraz koniecznością korzystania z opieki innych. Źródłem cierpień dla powoda jest także utrata zatrudnienia. Wszystkie te okoliczności uzasadniają przyznanie powodowi zadośćuczynienia w wysokości 250 000 zł. W związku z wypłatą przez pozwanego zadośćuczynienia w wysokości 70 000 zł na rzecz powoda należało zasądzić kwotę 180 000 zł. O odsetkach od tej kwoty, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 k.c. oraz art. 817 § 1 k.c., biorąc pod uwagę daty, w których powód zgłosił żądania w zakresie zadośćuczynienia, a także 30-dniowy termin, w którym ubezpieczyciel powinien spełnić świadczenia.

Oceniając żądanie renty, Sąd Okręgowy wskazał na treść art. 444 § 2 k.c. oraz rozważył na wstępie zarzut przedawnienia roszczenia o rentę podniesiony przez pozwanego, wskazując na 3-letni okres przedawnienia, bezterminowy charakter zobowiązania z tego tytułu oraz ocenił, że w okolicznościach tej sprawy powód powinien zgłosić roszczenia z tytułu renty najpóźniej do stycznia 2013 r. Skoro zaś zgłosił je dopiero 28 lutego 2013 r to należało przyjąć, że zarzut przedawnienia roszczeń za rok 2009 jest uzasadniony i powództwo w tej części podlegało oddaleniu.

Następnie Sąd Okręgowy podniósł, że wysokość renty z tytułu utraconych zarobków stanowi różnicę między hipotetycznymi dochodami powoda a dochodami faktycznie osiąganymi. W tej sprawie powództwo należało oddalić, w ocenie Sądu Okręgowego, z uwagi na fakt, że powód nie wykazał, że dochody, które utracił nie są kompensowane innymi świadczeniami wypłacanymi przez obowiązkanych. Powód otrzymuje rentę wypłacaną przez (...) kompensującą w części utracone uposażenie. Wysokość zarobków, które powód otrzymywałby, gdyby do wypadku nie doszło, została wyliczona przez Ministerstwo Obrony Narodowej i brak było podstaw aby dokument ten podważać. Z kolei wysokość należnej renty została ustalona decyzją Wojskowego Biura Emerytalnego w W.. Od dnia 1 marca 2010 r powód zaczął otrzymywać rentę w wysokości 80 % podstawy wymiaru, na którą składały się uposażenie zasadnicze, dodatek za wieloletnią służbę, część dodatkowego uposażenia rocznego. W związku z powyższym pozwany rozpoczął wypłacanie różnicy między przyznanym świadczeniem a świadczeniem hipotetycznym, które powód otrzymywałby. Sąd Okręgowy wskazał, że ewentualny uszczerbek w dochodach za okres do 28 lutego 2009 r został w całości skompensowany, gdyż powód otrzymał wszystkie świadczenia, tak jakby nadal pełnił służbę natomiast uszczerbek w dochodach, który pojawił się w marcu 2010 r, jak pokazuje załączona tabela jest kompensowany przez pozwanego. Pozwany wypłaca również nagrody jubileuszowe. Dochody uzyskiwane przez powoda rocznie i wykazywane w zeznaniach podatkowych PIT są porównywalne do zarobków, które powód uzyskiwałby, gdyby do wypadku nie doszło. Sąd Okręgowy porównał w

tabeli hipotetyczne dochody wyliczone przez MON z sumą uzyskiwanych rent oraz dochodami rocznymi powoda. Z porównań tych nie wynikało w ocenie Sądu Okręgowego, aby powód poniósł uszczerbek w dochodach.

Ponadto, zdaniem Sądu pierwszej instancji nieuzasadnione było żądanie powoda zasądzenia na jego rzecz renty przy założeniu, że powód uzyskałby wyższy stopień wojskowy co miało wiązać się ze wzrostem uposażenia oraz pozostałych składników wynagrodzenia powoda. Powód twierdził, że przedstawiono mu propozycję studiów w Studium (...), szkolenie miało trwać 10 miesięcy a po jego zakończeniu nastąpiłaby zmiana dotychczasowego stanowiska na stanowisko wyższej kategorii. Powód znalazłby się wówczas w wyższej grupie uposażenia (17A). W aktach osobowych powoda znajduje się prognoza przebiegu służby, w której przewidziano, że powód będzie pełnił funkcję Szefa Oddziału (...) również w dalszej perspektywie. Powód został powołany na tę funkcję 1 stycznia 2007 r a zatem w dacie wypadku pełnił ją niespełna 10 miesięcy. Jest zatem wysoce prawdopodobne, że pełniłby ją jeszcze przez kilka lat. Studium (...) było natomiast wyłącznie prognozą, dotyczyła rozwoju zawodowego powoda w perspektywie czasowej, przy jednoczesnym braku określenia czasu, kiedy powód miałby zostać skierowany na to szkolenie. W 2004 r powód był kierowany do Studium (...) jednak ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby w okresie od 2004 r do 2007 r ukończył to Studium. W ocenie Sądu Okręgowego, zapis w opinii okresowej dotyczący prognozy perspektywicznej był zatem wyłącznie zapisem wytyczającym pewien kierunek rozwoju zawodowego żołnierza, który jednak nie musi być zrealizowany. Z dokumentu tego nie wynika aby powód został faktycznie na studia skierowany a tym bardziej, podjął je. Treść „Zweryfikowanej prognozy przebiegu służby” wskazuje jedynie, że wobec osoby powoda poczyniono pewne plany jednakże nie doszło nie tylko do ich realizacji, ale nawet podjęcia działań zmierzających do ich realizacji. Świadkowie D. S. i K. S. potwierdzili, że powód miał perspektywę pójścia do Studium (...), po której ukończeniu mógłby awansować na wyższe stanowisko, ale zeznania świadków opierają się wyłącznie na prawdopodobieństwie. Nie zostały także udowodnione twierdzenia powoda, z których wynikało, że ukończenie Studium automatycznie powoduje przeniesienie do innej kategorii zaszeręgowania i zwiększenie uposażenia, a także, aby ukończenie Studium automatycznie skutkowało uzyskaniem stopnia generała. Powód nie udowodnił, a jedynie uprawdopodobnił, że gdyby nie doszło do wypadku, zajmowałby stanowisko o wyższej grupie uposażenia i odznaczał się stopniem generała.

Zdaniem Sądu Okręgowego nieuzasadnione były również żądania powoda dotyczące zasądzenia na jego rzecz kosztów umundurowania w ramach hipotetycznych dochodów, ponieważ, tzw. mundurówka jest świadczeniem wypłacanym przez Skarb Państwa na rzecz każdego żołnierza i jest przeznaczana na zakup i utrzymanie umundurowania w należytnym stanie a więc na określony cel, który powinien być zrealizowany. Świadczenie to nie jest zatem zarobkiem, nie jest rodzajem wynagrodzenia. Nie jest więc dochodem uprawnionego i z tego powodu nie została zaliczona przez Ministerstwo Obrony Narodowej – pracodawcę powoda, do składników wynagrodzenia, które powód otrzymywałby, gdyby do wypadku nie doszło.

Podobnie nieuzasadnione było również żądanie powoda dotyczące zasądzenia wyższej renty w związku ze wzrostem poszczególnych składników wynagrodzenia powoda. Jak wynika z decyzji rentowych wysokość wypłacanej powodowi przez pracodawcę renty systematycznie wzrasta co uprawdopodobnia tezę, że należna powodowi renta jest systematycznie waloryzowana w zależności od wzrostu uposażeń. Powód nie wykazał w istocie wysokości roszczenia o rentę z tytułu utraconych dochodów, nie wyjaśnił, czy renta jest obliczana netto czy brutto. Powód nie udowodnił również roszczenia o rentę z tytułu zwiększonych potrzeb. Powód nie wykazał okoliczności, z których wynikałoby, że jego potrzeby wskutek wypadku, zwiększyły się. Powód korzysta z publicznej służby zdrowia, nie wymaga dodatkowego zaopatrzenia medycznego, nie ponosi kosztów leczenia. Okoliczności te nie zostały wykazane. Z tych względów roszczenie o zapłatę renty zostało oddalone.

Nieuzasadnione było, w ocenie Sądu Okręgowego, roszczenie o wypłatę odszkodowania z tytułu kosztów opieki nad powodem. Pozwany uznał żądanie w tym zakresie wypłacając powodowi łączną kwotę 19085 zł. Powód określił swoje żądanie na kwotę 44 518 zł, zaś w pozwie domagał się różnicy między kwotą żądaną a wypłaconą. Wymiar koniecznej opieki nad powodem został obliczony na treści opinii biegłej T. Ł., która oceniła w jakim wymiarze i przez jaki okres czasu, powód wymagał pomocy innych osób. Uznając, że opinia nie budzi wątpliwości, jest rzetelna i fachowa, sąd przyjął dane podawane przez biegłą. Powód wprawdzie kwestionował opinię jednakże nie wykazał, aby



koszty opieki były wyższe niż wskazane przez biegłą. Biegła podała, że od 9 listopada do 31 grudnia 2007 r powód wymagał 7 godzin opieki na dobę (51 dni), do 30 czerwca 2008 r natomiast 3 godzin na dobę (180 dni) zaś do 31 października 2008 r 2 godziny na dobę (123 dni). Łącznie opieka osób trzecich nad powodem trwała 1143 godziny, co po przyjęciu niekwestionowanej przez pozwanego stawki wskazanej przez powoda 11 zł dawało 12 573 zł. W związku z tym, że pozwany wypłacił powodowi wyższą kwotę należało przyjąć, że żądanie nie było uzasadnione. Sąd Okręgowy zauważył, że powód zgłosił żądanie zwrotu kosztów opieki w ramach świadczenia odszkodowawczego na podstawie art. 444 par. 1 k.c., zgodnie z którym naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z uszczerbku na zdrowiu lub rozstroju zdrowia koszty a więc wydatki poniesione przez stronę wskutek zdarzenia. Powód nie domagał się natomiast zasądzenia kosztów opieki w ramach renty. Przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 § 2 k.c. nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi wydatki z tym związane; do przyznania renty z tego tytułu wystarcza samo istnienie zwiększonych potrzeb, jako następstwa czynu niedozwolonego. Powód powinien zatem wykazać, że poniósł koszty opieki i na podstawie art. 444 par. 1 k.c. domagać się od pozwanego zwrotu tych kosztów natomiast kosztów, których faktycznie nie poniósł byłyby one należne z uwagi na charakter uszczerbku lub rozstroju zdrowia, powód powinien domagać się w ramach renty z tytułu zwiększonych potrzeb.

Uzasadnione były, w ocenie Sądu pierwszej instancji, żądania dotyczące wypłaty odsetek w wysokości 572 zł za opóźnienie w wypłacie poszczególnych świadczeń: z tytułu opóźnienia w wypłacie kosztów opieki, zaś nieuzasadnione było natomiast żądanie w zakresie odsetek za opóźnienie w wypłacie nagrody jubileuszowej. Pozwany wypłacił bowiem to świadczenie w 2009 r zaś powód nabył prawo do nagrody dopiero w 2011 r. Pozwany spełnił zatem świadczenie zanim stało się ono wymagalne. Z tego względu zaś nie jest ono zasadne. Łącznie zasądzono na rzecz powoda skapitalizowane odsetki w kwocie 17 181, 18 zł z uwzględnieniem kwoty 64, 27 zł z tego tytułu wraz z dalszymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu czyli od 28 lutego 2013 r.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., przy czym powód został zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych w całości.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, który zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części, tj. co do pkt. 3 wyroku oddalającego powództwo:

1. co do kwoty 4785 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 kwietnia 2012 r. do dnia 31 grudnia 2016 r. i dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za koszty opieki;
2. co do kwoty comiesięcznej renty w wysokości po 2602 zł miesięcznie z tytułu utraconych dochodów oraz pogorszenia się widoków na przyszłość Powoda - z tytułu art. 444 § 2 k.c.- płatnej od marca 2010 r. do 10-dnia każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat

oraz co do pkt. 4 i 5 wyroku rozstrzygającego o kosztach procesu.

Powód zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

I. błąd ustaleniach faktycznych, polegający na niezasadnym przyjęciu, iż Powód nie udowodnił wysokości dochodzonych roszczeń rentowych, co skutkowało oddaleniem powództwa o renty z tytułu utraconych dochodów oraz pogorszenia się widoków na przyszłość Powoda, mimo iż prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do stwierdzenia, iż Powód przedstawił wystarczające dowody na okoliczność utraconych dochodów i pogorszenia się widoków na przyszłość,

II. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.

1. art. 233 § 1 KPC poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj.

a) błędne pominięcie przy ustalaniu hipotetycznych dochodów Powoda składników wynagrodzenia, które Powód otrzymywał przed wypadkiem, tj. w szczególności nagród uznaniowych i równoważnika mundurowego oraz błędne przyjęcie, że nieuzasadnione jest żądanie Powoda dotycząca zasądzenia wyższej renty w związku z podwyżkami w wojsku, podczas gdy Powód wykazał, że gdyby nie został zwolniony ze służby to objęty byłby

wynagrodzenia, który pobierał przed wypadkiem,

b) błędne pominięcie, że sytuacja zawodowa Powoda, jego niezdolność do pracy, tym samym pogorszenie się widoków na przyszłość, wynika nie tylko z przeprowadzonych w sprawie dowodów z zeznań świadków i Powoda, lecz także z dołączonych do akt sprawy dokumentów, w tym dokumentów znajdujących się w aktach osobowych Powoda,

c) pominięcie przy orzekaniu zgromadzonych w sprawie dowodów, z których wynika przebieg kariery Powoda do momentu wypadku, sukcesywne podnoszenie przez Powoda swoich kwalifikacji zawodowych, jak również pominięcie dowodów z zeznań świadków D. S. (2) i K. S., zgodnie z którymi - co słusznie ustalił Sąd - Powód mógł podnieść swoje kwalifikacje i ukończyć Studium (...), co mogło wiązać się ze zwiększeniem uposażenia,

d) wyciągnięcie z prawidłowych ustaleń faktycznych w kwestii możliwości podniesienia kwalifikacji zawodowych przez Powoda i ukończenia Studium (...) (w żargonie wojskowym zwanego Szkołą Generałów), co mogło wiązać się ze zwiększeniem wynagrodzenia, sprzecznych i nielogicznych wniosków, że Powód nie udowodnił, że gdyby nie wypadek, osiągałby większe dochody w związku ze uzyskaniem awansu,

-co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do błędnego uznania, że brak jest podstaw do uznania żądania Powoda zasądzenia na jego rzecz renty przy założeniu, że uzyskałby awans, tym samym wzrost wynagrodzenia i wyższy stopień wojskowy, albowiem okoliczność ta nie została przez Powoda udowodniona, a jedynie uprawdopodobniona, jak również do błędnego uznania, że Powód po wypadku uzyskuje porównywalne dochody z dochodami, jakie mógłby osiągnąć, gdyby nie uległ wypadkowi, podczas gdy Powód wykazał zasadność zasądzenia na jego rzecz renty w dochodzonej kwocie z tytułu utraconych zarobków i zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość;

2. art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolną ocenę materiału dowodowego poprzez błędne pominięcie przy ustalaniu wymiaru koniecznej opieki nad Powodem przyjętego przez biegłą T. Ł. okresu od dnia 1 listopada 2008 r. do końca 2010 r. w wymiarze po 3 godziny 3 razy w tygodniu, mimo oparcia swoich wyliczeń na opinii biegłej T. Ł. i poczynionych przez Sąd I instancji prawidłowych ustaleń faktycznych w tym zakresie, albowiem sam Sąd ustalił, że w okresie po 1 lipca 2008 r. pomoc innych osób była wymagana przez 2 godziny dziennie natomiast do końca 2010 r. pomoc wynosiła 3 godziny 3 razy w tygodniu, co w konsekwencji doprowadziło do nieuzasadnionego nieuwzględnienia roszczenia Powoda z tytułu odszkodowania za koszty opieki za ww. okres w wymiarze po 3 godziny 3 razy w tygodniu;

3. art. 322 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie przy ustalaniu zasadności zasądzenia renty z tytułu utraconych dochodów oraz pogorszenia się widoków na przyszłość Powoda oraz wysokości tejże renty, mimo iż prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do stwierdzenia, iż można ustalić wysokość tejże renty jak i jej zasadność w oparciu o przepis art. 322 § 1 k.p.c. oraz z uwzględnieniem przedstawionych przez Powoda wyliczeń;

4. art. 100 k.p.c. poprzez błędne rozdzielenie kosztów postępowania między stronami oraz uznanie, że Powód został zwolniony w całości od ponoszenia kosztów sądowych, co skutkowało nieobciążeniem go kosztami sądowymi, od których poniesienia został zwolniony, mimo że Powód nie był zwolniony od kosztów sądowych, uiszczył zarówno opłatę od pozwu, jak i pokrywał wydatki na opinie biegłych w toku sprawy, tym zasadny jest zwrot Powodowi uiszczonych kwot;

5. art. 6 k.c. poprzez błędnie uznanie, że Powód nie udowodnił, że gdyby nie doszło do wypadku, zajmowałby stanowisko o wyższej grupie uposażenia i odznaczał się stopniem generała, podczas gdy Powód zaoferował szereg

dowodów, w tym zeznania świadków, z których wynika, że okoliczność ta została wysoce uprawdopodobniona, a Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów przeciwnych, za wyjątkiem swoich twierdzeń;

III. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 444 § 2 k.c. poprzez błędne uznanie, że domagając się renty z tytułu utraconych dochodów i zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość konieczne jest udowodnienie, że gdyby nie doszło do wypadku, Powód zajmowałby stanowisko o wyższej grupie uposażenia i odznaczał się stopniem generała, podczas gdy przy ustalaniu wysokości renty z tego tytułu należy uwzględniać dochody, których uzyskanie zostało uznane za wysoce uprawdopodobnione, nie zaś - jak błędnie przyjął Sąd - za udowodnione - i musi być to odnoszone do każdego indywidualnego przypadku, podczas gdy w niniejszej sprawie sam Sąd uznał, że twierdzenia Powoda w tym zakresie zostały uprawdopodobnione, co winno skutkować przyznaniem renty z tego tytułu.

Zgłaszając powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 4 785 zł tytułem dopłaty odszkodowania za pokrycie kosztów opieki domowej nad Powodem - na mocy art. 444 § 1 k.c. - wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 kwietnia 2012 r. do dnia 31 grudnia 2016 r. i dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty;
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda renty w wysokości po 2602 zł miesięcznie z tytułu utraconych dochodów oraz pogorszenia się widoków na przyszłość Powoda - z tytułu art. 444 § 2 k.c.- płatnej od marca 2010 r. w ostatnim dniu każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat od dnia wymagalności renty do dnia zapłaty.
3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za I i II instancję według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona w części dotyczącej odszkodowania za koszty opieki oraz w zakresie kosztów postępowania, zaś w pozostałym zakresie nie była zasadna.

Rację ma skarżący, że Sąd Okręgowy pomimo poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych w tym zakresie wadliwie nie uwzględnił jednego z okresów, w którym konieczne było zapewnienie powodowi opieki innych osób, tj. okresu od 1 listopada 2008 r. do 31 grudnia 2010 r. w wymiarze po 3 godziny 3 razy w tygodniu oraz dwóch dni opieki w poprzednich okresach ( 7 h i 3 h). Wątpliwe jest stawianie w związku z tym zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., bowiem dowód z opinii biegłej T. Ł. został właściwie oceniony przez Sąd pierwszej instancji i Sąd ten wyprowadził z oceny tego dowodu trafne wnioski, lecz dokonał niewłaściwej subsumpcji prawidłowo ustalonych faktów odnośnie potrzeby świadczenia powodowi opieki w związku z przebytym wypadkiem. Doszło więc do naruszenia prawa materialnego art. 444 § 1 k.c. Wprawdzie powód dochodził zwrotu kosztów opieki w ramach odszkodowania, nie zaś z tytułu renty na zwiększone potrzeby, tym niemniej skarżący wykazał zasadność poniesienia tego typu kosztów w poszczególnych okresach w określonym wymiarze i niewątpliwie kwoty wypłacone z tego tytułu przez pozwanego nie zaspokoili roszczenia powoda. Zasadnie powód wskazuje, że Sąd uwzględnił mniejszą niż udowodniona liczba godzin, tj. przyjął zamiast łącznie 2170 godzin tylko 1143 godzin. Skutkowało to wadliwym przyjęciem, że powód poniósł szkodę w wysokości 12 573 zł, gdy tymczasem poniesiona przez powoda szkoda z tego tytułu wyniosła 23 870 zł. Pozwany wypłacił powodowi, co bezsporne, 19 085 zł, zatem w istocie Sąd Okręgowy nie uwzględnił kwoty 4 785 zł kosztów opieki nad powodem.

Marginalnie można jedynie podnieść, że szkodą przy kosztach opieki innych osób jest sama konieczność zapewnienia opieki, nie jest konieczne, aby poszkodowany rzeczywiście opłacił koszty tej opieki, stanowią one bowiem element należnego odszkodowania nawet jeśli opieka była sprawowana nieodpłatnie przez członków rodziny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 14 lutego 2019 r., I ACa 43/18, Lex nr 2637220). Bez znaczenia dla zasadności roszczenia

z tego tytułu jest to czy uprawniony dochodzi zwrotu kosztów opieki w ramach odszkodowania czy renty z tytułu zwiększonych potrzeb. W obu przypadkach nie musi udowadniać ich faktycznego uiszczenia.

Wobec powyższego apelację należało uwzględnić w tej części, zmieniając zaskarżony wyrok w punkcie trzecim poprzez zasądzenie powodowi od pozwanego z tytułu kosztów opieki dalszej kwoty 4 785 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 kwietnia 2012 r. do dnia 31 grudnia 2016 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty.

Również uzasadniony był zarzut naruszenia art. 100 k.p.c., bowiem powód nie był w tej sprawie zwolniony od kosztów sądowych, więc rozstrzygnięcie zawarte w punkcie czwartym wyroku było niezasadne. Natomiast zasada określona w punkcie piątym wyroku była trafna i odnosiła się do całości kosztów procesu. Wobec powyższego rozstrzygnięcie zawarte w punkcie czwartym należało uchylić, zaś punktowi piątemu wyroku nadać numer czwarty, gdyż ta część wyroku stanowi kompleksowe rozstrzygnięcie o kosztach procesu, w tym kosztach sądowych poniesionych przez strony, a których szczegółowe wyliczenie pozostawiono referendarzowi sądowemu. Jednocześnie brak było podstaw do korekty rozstrzygnięcia o kosztach procesu w pierwszej instancji co do sposobu poniesienia kosztów, bowiem zmiana wyroku w nieznacznym stopniu nie powodowała zmiany proporcji ustalonych przez Sąd Okręgowy.

W pozostałym zakresie- w odniesieniu do renty z tytułu utraconych dochodów i zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość- apelacja powoda nie była zasadna i podlegała oddaleniu.

Przed wszystkim słusznie Sąd Okręgowy wskazał, że wysokość renty z tytułu utraconych zarobków stanowi różnicę między hipotetycznymi dochodami powoda a dochodami faktycznie uzyskiwanymi. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2015 r. (III CSK 108/14, Lex nr 1640246) odpowiednia renta w rozumieniu art. 444 § 2 k.c. to renta, która wyrównuje różnicę między dochodami, które poszkodowany mógłby uzyskać, gdyby nie nastąpiło zdarzenie szkodzące, a dochodami, które może uzyskać po wystąpieniu zdarzenia. Natomiast szkoda przy utracie zdolności do pracy (czy częściowej utracie tej zdolności) w danym zawodzie wyraża się w wysokości zarobków, jakie w normalnym toku zdarzeń poszkodowany uzyskiwałby, gdyby nie uległ wypadkowi (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 15 stycznia 2018 r., I ACa 1057/16, Lex nr 2486506 lub wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1998 r., II UK 682/98). Przy ustalaniu renty wyrównawczej z tytułu utraty zdolności do pracy powinny być uwzględnione dochody, których uzyskanie w przyszłości zostało uznane za wysoce uprawdopodobnione, w tym nagrody, bonusy i nagrody roczne, wypłaty z funduszu zakładowego, o ile mają charakter stały i poszkodowany mógł się spodziewać ich regularnego otrzymywania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 8 października 1969 r., II PR 374/69, z 6 października 1975 r., I CR 592/75 czy z 12 grudnia 2018 r., III PK 27/18).

Biorąc pod uwagę powyższe tezy orzecznicze należy wskazać, że słusznie Sąd pierwszej instancji ustalając wysokość zarobków, które mógłby uzyskać powód nie uwzględnił premii, które miały charakter uznaniowy i fakultatywny, gdyż tego typu premia nie może być uznana za stały element uposażenia powoda. Powód nie wykazał z wysokim prawdopodobieństwem, aby jakiegokolwiek przepisy gwarantowały przyznawanie mu premii oraz sposób ich wyliczenia, pomimo bezspornego faktu uzyskiwania co pewien czas przez powoda premii. Jednak z zaoferowanych dowodów nie da się wywieść, że powód mógł zasadnie w danych okresach (np. miesięcznie czy kwartalnie) oraz w dającej się przewidzieć (ustalić) wysokość oczekiwać przyznania mu premii. Powyższe przesądza o jej niestałym i uznaniowym charakterze, stąd brak podstaw do ich uwzględnienia przy ustalaniu dochodów, które mogły być uzyskane przez powoda w przyszłości.

Prawidłowo Sąd Okręgowy ocenił charakter świadczenia z tytułu dodatku mundurowego, nie wliczając go również do możliwych do osiągnięcia przez powoda dochodów, jakkolwiek można się zgodzić ze skarżącym, że gdyby nadal pozostawał w służbie czynnej, to taki dodatek otrzymywałby raz w roku. Tym niemniej dodatek mundurowy również nie może być uznany za element uposażenia mimo jego corocznego wypłacania, gdyż jest on przeznaczony na uzupełnienie zniszczonych elementów munduru. Oczywistym jest, gdyż podpowiada to doświadczenie życiowe, że nie w każdym roku cała kwota tzw. mundurówki jest przeznaczana przez osoby uprawnione do jej otrzymania na wymianę

zniszczonych elementów munduru, ale nie oznacza to możliwości zaliczenia tego świadczenia w jakiegokolwiek części do uposażenia żołnierza.

Zarzuty związane z niewliczeniem premii i dodatku mundurowego do hipotetycznych zarobków powoda, tj. art. 233 § 1 k.p.c. i art. 444 § 2 k.c. nie były zasadne.

Brak jest także podstaw do przyjęcia jak tego oczekuje powód, że przysługująca powodowi renta wyrównawcza winna obejmować podwyżki poszczególnych składników wynagrodzenia, bowiem słusznie Sąd pierwszej instancji podkreślił, że wysokość wypłacanej powodowi przez pracodawcę renty systematycznie wzrasta, zaś jej podstawą zgodnie z przedłożonymi decyzjami jest uposażenie wraz ze wszystkimi składnikami, które powód otrzymywałby gdyby nie doszło do wypadku. Powód nie udowodnił z jakiego powodu następuje wzrost tego świadczenia, tj. czy jest to uzależnione od wzrostu poszczególnych składników uposażenia na stanowisku zajmowanym ostatnio przez powoda, skoro procentowo wysokość renty odnosi się do tego uposażenia czy też inny jest mechanizm jego waloryzacji. Nie ulega jednak wątpliwości, że renta wzrasta, a zatem, aby uznać, że powodowi należy się dalsza kwota z tytułu utraty zdolności do pracy, powód winien wykazać, że dokonywana przez pracodawcę waloryzacja jest mniejsza niż wynikająca ze zmiany przepisów w zakresie wysokości uposażenia. Wówczas roszczenie z tego tytułu mogłoby okazać się uzasadnione, przynajmniej w jakiejś części, na to jednak nie ma dowodów. Co więcej z wyliczenia sporządzonego przez MON (k-1657) jasno wynika, że prognoza co do wysokości uposażenia powoda na przyszłość nie obejmuje zmian przepisów, co pozwala domniemywać, że zmiana wysokości uposażenia i jego poszczególnych składników jest uwzględniana przez pracodawcę przy ustalaniu renty powodowi (przy zmianie jej wysokości).

W tym zakresie również nieuzasadnione były zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 444 § 2 k.c.

Niezasadne były również zarzuty związane z nieuwzględnieniem przez Sąd Okręgowy możliwości rozwoju kariery zawodowej powoda, ukończenia Studium (...) oraz awansu na stopień generała. W tym zakresie ustalenia faktyczne i ocena prawna Sądu pierwszej instancji zasługują na pełną akceptację. Wadliwe były w części zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. stawiane w tym kontekście, bowiem przepis ten określa kryteria oceny dowodów i dotyczy dowodów przeprowadzonych oraz ocenionych, na podstawie których Sąd wysnuwa wnioski czyniąc ustalenia faktyczne, nie zaś pominiętych. Pominięcie niektórych dowodów (zresztą nieskonkretyzowanych w zarzutach) oraz w konsekwencji pominięcie istotnych, zdaniem powoda faktów z nich wynikających, winno być kwestionowane poprzez stawianie zarzutów naruszenia innych przepisów prawa procesowego. Wbrew stanowisku skarżącego Sąd Okręgowy uwzględnił materiał znajdujący się w aktach osobowych powoda, przy czym ocenił go odmiennie niż to czyni subiektywnie powód. Sąd Okręgowy ocenił, że znajdująca się w aktach osobowych prognoza przebiegu służby wskazuje, że powód pełniłby nadal funkcję Szefa Oddziału (...) w dalszej perspektywie, zaś Studium (...) również było wyłącznie prognozą bez określenia, czy i kiedy powód faktycznie miałby zostać skierowany do tego Studium, tym bardziej, że pomimo kierowania powoda do Studium (...) już w 2004 r. do czasu wypadku (około 3 lata) tego innego Studium również nie ukończył. Słusznie zatem Sąd Okręgowy ocenił, że jest to jedynie pewien wytyczony kierunek rozwoju żołnierza zawodowego, który w ogóle nie musi być zrealizowany. Na datę wypadku nie było żadnych czynności wobec powoda, które wskazywałyby na możliwość realizacji prognoz wobec powoda. Świadkowie również w sposób nieostry, bez konkretnych dat jedynie potwierdzili, że wobec powoda istniała możliwość ukończenia Studium (...) oraz awansu na wyższy stopień, co nie stoi w sprzeczności z ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Zresztą zeznaniom tych świadków Sąd Okręgowy dał wiarę. Należy uznać, że istniało prawdopodobieństwo, że prognoza rozwoju kariery zawodowej powoda ziściłaby się w jakiejś perspektywie czasowej, przy czym nie wiadomo kiedy. Jednak nie można przyjąć, że było to prawdopodobieństwo wysokie, a realizacja tych prognoz bliska. Nie ulega żadnej wątpliwości, że zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość jako podstawę do zasądzenia renty należy oceniać według realnych możliwości poszkodowanego istniejących w chwili powstania zdarzenia wywołującego szkodę (wyrok Sądu najwyższego z dnia 31 października 1966 r., II CR 372/66, Lex nr 6066). Prawidłowo w okolicznościach sprawy Sąd Okręgowy uznał, że biorąc pod uwagę rzeczywisty przebieg kariery zawodowej powoda do dnia wypadku, należało przyjąć, że w perspektywie kolejnych lat powód pełniłby dotychczasową funkcję, jak również, że nie ma dowodów, aby awansował na stopień generała, nawet po ukończeniu Studium (...), do którego w dacie wypadku nawet nie został skierowany. Należy przy tym uwzględnić, podnoszone przez pozwanego okoliczności, które są również powszechnie znane w zakresie

uznaniowości przy mianowaniu generałów, a także ich ogólnie niewielkiej liczby w kraju, jak również konieczności dysponowania miejscem pełnienia służby dla mianowanego generała. Nie zostało udowodnione, że awans na wyższy stopień- w tym przypadku generała- wynika np. ze stażu pracy czy spełnieniu konkretnych kryteriów określonych w przepisach i jest automatyczny, a tylko wówczas można byłoby przyjąć, że wskutek samego upływu czasu czy spełnieniu przesłanek powód byłby awansowany oraz ustalić, kiedy ten awans nastąpiłby.

Jednocześnie podkreślenia wymaga, że za utrwalone należy uznać poglądy orzecznictwa, że przy braku szczególnych okoliczności nie ma podstaw do przyjmowania możliwych najwyższych do osiągnięcia przez poszkodowanego zarobków (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2002 r., I CKN 693/00), natomiast sama teoretyczna możliwość awansu nie wystarcza do zasądzenia wyższej renty wyrównawczej (wyrok Sądu Najwyższego z 4 czerwca 2013 r., II PK 291/12), obowiązkiem Sądu jest ustalenia najbardziej prawdopodobnych zarobków, jakich poszkodowany został pozbawiony w wyniku wypadku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wysokość hipotetycznych zarobków powoda została przez Sąd Okręgowy ustalona zgodnie z wyżej wskazanymi przesłankami na podstawie prawidłowo poczynionych ustaleń faktycznych, zarzuty apelacji tej oceny nie podważają.

Nie doszło więc do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., art. 6 k.c. i art. 444 § 2 k.c. w sposób wskazany w apelacji

Jednocześnie Sąd Okręgowy nie naruszył art. 322 k.p.c. Zgodnie z art. 6 k.c. fakt powstania szkody oraz jej wysokość powinien wykazać żądający jej naprawienia, przy czym może tego dokonywać przy wyczerpaniu wszystkich dostępnych środków dowodowych określonych w Kodeksie postępowania cywilnego. Natomiast w przypadku, gdy ściśle udowodnienie wysokości roszczenia nie byłoby możliwe lub byłoby znacznie utrudnione ma możliwość żądania, aby wysokość odszkodowania (renty) została ustalona przez Sąd na podstawie art. 322 k.p.c. Możliwość stosowania rzonego przepisu powstaje wówczas, gdy po wyczerpaniu przez stronę wszelkich środków dowodowych nadal zachodzi sytuacja, gdy nie da się ściśle ustalić wysokości szkody, która jest niewątpliwa. Zastosowanie art. 322 k.p.c. nie dotyczy samego wykazania szkody i jej elementów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 listopada 2017 r. , IV CSK 3/17, Lex nr 2430773). W tej sprawie zaś sama zasadność roszczenia rentowego z tytułu zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość z przyczyn już wyżej wskazanych jest wątpliwa, zatem nie było podstaw do stosowania w tej sprawie dobrodziejstwa art. 322 k.p.c., który umożliwia jedynie pewną uznaniowość sędziowską przy ustalaniu wysokości roszczenia, nie zaś jego zasadności.

Z tych wszystkich przyczyn, Sąd Apelacyjny uwzględniając apelację w części dotyczącej zwrotu kosztów opieki zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., a w pozostałej części apelację oddalił na podstawie art. 385 k.p.c. Wobec nieznaczonej korekty wyroku Sądu Okręgowego nie było podstaw do zmiany sposobu rozliczenia kosztów procesu w pierwszej instancji, za wyjątkiem korekty wynikającej z uzasadnionego zarzutu apelacji, o czym wyżej. Referendarz sądowy winien więc rozliczyć całość kosztów procesu poniesionych przez obie strony, z uwzględnieniem kosztów sądowych uiszczonych przez powoda, we wskazanych proporcjach.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. przy uwzględnieniu poniesionych przez obie strony kosztów postępowania apelacyjnego: powód -4501 zł, pozwany 2700 zł oraz proporcji wygranej: powód w 15 %, a pozwany w 85%.

Małgorzata Sławińska Edyta Mroczek Beata Byszewska